

Czy taki wilk straszny, jak go malują?

2018-08-17

Jest tematem baśni, podań, legend i opowiadań. Wzbudza w nas skrajne emocje – od przerażenia po fascynację. Niegdyś tępiony, dziś powraca na tereny z których został wyparty przez człowieka. Wilk, bo o nim mowa, powoli staje się nieodłącznym elementem naszego krajobrazu. I to nie ze względu na powszechność występowania tego drapieżnika (jest ich w Polsce około 2 tys.), a dzięki owianemu złą sławą wizerunkowi tak intensywnie prezentowanemu w ostatnim czasie. Wraz ze wzrostem jego medialnej popularności, rośnie również i nasze zaniepokojenie. Czy powinniśmy obawiać się tych drapieżników? Czy faktycznie taki wilk straszny, jak go malują?

Wilki to zwierzęta płochliwe, z natury unikające kontaktu z ludźmi, jednak przyzwyczajone do naszej obecności, np. poprzez dokarmianie lub trzymanie w niewoli, mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa. Zdarza się też, że są nęcone przez fotografów zwabiających mięsem duże drapieżniki. Wilki bardzo szybko przyzwyczajają się do korzystania z pokarmu dostarczonego przez człowieka, odczuwając przed nami coraz mniejszy lęk.



Może się jednak zdarzyć, że wilki zapolują na zwierzęta gospodarskie albo psy. To właśnie szkody wśród zwierząt hodowlanych są najczęstszą przyczyną ludzko-wilczych animozji. Jednak konfliktów tych można uniknąć, dzięki właściwej opiece nad inwentarzem oraz stosowaniu odpowiednich zabezpieczeń. Proste w użyciu fladry (cienkie sznury z przywieszonymi paskami czerwonego, zwiewnego materiału) oraz pastuchy elektryczne, którymi otacza się pastwiska, okazują się skuteczne w celu zabezpieczenia stada. Przydatny będzie także monitoring rozwoju populacji, dzięki któremu możemy zapobiegać konfliktom, informując hodowców o obecności drapieżników i o metodach zabezpieczania przed nimi inwentarza. Co ważne, a często zapomina się o tym wspomnieć, w diecie wilka zwierzęta hodowlane stanowią zaledwie 2-3% (w Polsce rocznie około 1 tys. sztuk). To najczęściej wilki z rozbitych wilczych rodzin podchodzą do osad ludzkich. Para wilcza poluje głównie na zwierzynę łowną. Jeżeli rodzice zostaną zabici, np. potrąceni przez samochód, młode wilki, aby przeżyć nie mając wystarczającego doświadczenia, próbują polować na zwierzęta gospodarskie, zwłaszcza łatwo dostępne.

Wilk to gatunek niegdyś powszechnie spotykany, jednak w ciągu ostatnich 200 lat, na skutek prześladowań i eliminacji jego populacja w Polsce znalazła się na granicy całkowitego wyginięcia. Z gatunku pospolitego wilk stał się gatunkiem ginącym, wpisanym do Czerwonej Księgi Zwierząt. Udało się go odratować po wieloletnich staraniach środowisk związanych z ochroną dzikiej przyrody. Dziś jest gatunkiem priorytetowym w Dyrektywie Siedliskowej Unii Europejskiej, zgodnie z którą dla jego ochrony tworzy się specjalne obszary ochrony siedlisk w ramach sieci Natura 2000. Niestety, jego sytuacja nadal jest niepewna, a głównym zagrożeniem dla wilków jest człowiek - z roku na rok zwiększa się śmiertelność tych drapieżników związana z naszą aktywnością. Kolizjom zwierząt z pojazdami sprzyja coraz gęstsza sieć dróg, lepsza ich nawierzchnia, pozwalająca na szybką jazdę i zwiększony ruch. W badaniu „Wilki w zachodniej Polsce - rozmieszczenie i ekologia gatunku” przeprowadzonym przez dr Sabinę Nowak ze Stowarzyszenia dla Natury „Wilk” i dr Roberta Mysiajka z Instytutu Genetyki i Biotechnologii Uniwersytetu Warszawskiego, zbadano śmiertelność wilków w zachodniej Polsce. Spośród 112 wilków, jakie w czasie przeprowadzania badań znaleziono martwe (lata 2005 - 2017) 71 zginęło na drogach i torach (były to głównie młode samce), 26 padło łupem kłusowników, a 14 zginęło z powodu chorób i innych przyczyn naturalnych.

Wiemy, że człowiek i wilk mogą koegzystować w środowisku, że mamy możliwości minimalizowania potencjalnych napięć i sytuacji konfliktowych. Nagonka na wilki i uleganie panice nie przyniesie niczego dobrego, tak dla ludzi, jak i dla zwierząt. Rozwiązania pozwalające ograniczać konflikty są dostępne i należy je wykorzystywać. Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska na bieżąco monitorują informacje dotyczące zdarzeń z udziałem wilków. Reagują w sprawach konfliktowych - wypłacanie odszkodowań za szkody, obserwacje w pobliżu gospodarstw domowych, kolizje drogowe, prowadzenie profilaktyki ograniczającej straty, informowanie i edukowanie w zakresie biologii i ekologii tego gatunku, współpraca z gminami, jednostkami Lasów Państwowych i instytucjami naukowymi. Hodowcy zwierząt w regionach najbardziej narażonych na ataki wilków mogą liczyć na bezzwłoczne oszacowanie szkody oraz pomoc i merytoryczne wsparcie w zakresie możliwości formalno-prawnych i technicznych zapobiegania przyszłym stratom. W planach jest utworzenie na terenie województwa podkarpackiego, w ramach pilotażu, Grupy Interwencyjnej ds. Zwierząt Problemowych. W przypadku zwierząt chronionych (osobników konfliktowych) w szczególności niedźwiedzi i wilków, których zachowanie powoduje powstanie szkód lub zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi, niezbędne jest podjęcie bezpośredniej i szybkiej interwencji wobec kłopotliwego osobnika. Ocena stopnia zagrożenia, a co za tym idzie wybór właściwej metody rozwiązania problemu, możliwy jest w przypadku podjęcia niezwłocznych działań terenowych. Skuteczność zapewni szybkie rozpoznanie problemu, podjęcie stosownych decyzji, ocena czy konkretna sytuacja jest zagrożeniem wymagającym jedynie monitorowania, czy też już interwencji - odstraszania lub odłowienia zwierzęcia, a w ostateczności uśmiercenie osobnika stwarzającego zagrożenie.

Warto uświadomić sobie, że znacznie większe jest prawdopodobieństwo pogryzienia człowieka przez psa, niż przez wilka. Zła sława jest w stosunku do tego gatunku niesprawiedliwa. Wilki spełniają bowiem ważną rolę w przyrodzie, regulując liczebność zwierzyny łownej, a pozostałości ich ofiar dostarczają pokarmu wielu mniejszym zwierzętom. Są sprzymierzeńcami zarówno leśników, jak i rolników, bo polując na ssaki roślinożerne, przyczyniają się do ograniczenia szkód wyrządzanych przez jelenie i sarny w uprawach, a polując na bobry pomagają w walce z podtopieniami pól i łąk. Niewątpliwie są ważnym elementem dobrze funkcjonującego ekosystemu leśnego.

Wilków przybywa, ale nie muszą być dla ludzi kłopotliwymi sąsiadami.